

Prof. dr hab. Jan Świąch
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej
Uniwersytet Jagielloński
31-007 Kraków, ul Gołębia 9

Kraków, 23.12.2022 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani Jadwigi Agaty Kałużewskiej

Czytanie malarstwa nieprzedstawiającego

Przykład z nadwarciańskiej wsi Strońsko

/promotor: prof. dr hab. Ewa Nowina-Sroczyńska/

„Nic dziwnego zatem, że świadomość inteligencka dała się zwieść tak zwanej ludowości jako rzekomemu synonimowi kultury chłopskiej. Nie tyle nawet zwieść. To produkt inteligenckiego stosunku do chłopca i jego kultury, rezultat inteligenckiego samopoczucia i inteligenckich urazów, przypisania sobie przez inteligencję polską wyłączności na tworzenia narodowej kultury, czego prostą konsekwencją stało się zubożenie czy wręcz zafałszowanie perspektywy w widzeniu roli innych. ...Mówiąc dobitniej, tak zwana ludowość jest niczym innym jak zredukowaniem owej perspektywy do pojęcia folkloru... chłop nie wiedział, jaki jest jego folklor, wiedział jaki jest jego los. To ów los, w którym skumulowała się pełnia doświadczenia ludzkiego, i jednostkowego, i zbiorowego, był fundamentem tej kultury...Z konieczności skazywało to chłopów na samodzielność i samowystarczalność kulturową, na wypracowanie w codzienności i powtarzalności tak zdeterminowanego bytu własnych form egzystencji, własnych obrządków, rytuałów i zasad istnienia, własnego odczuwania czasu i własnego postrzegania przestrzeni, słowem, własnego wewnętrznego świata i stosunku do świata na zewnątrz. To też wyłania się z tej kultury wielkie uniwersum, a nie folklor, jak by niektórzy chcieli.” /Wiesław Myśliwski, *W środku jesteście baśnią, mowy i rozmowy*, Kraków 2022, s. 25-27./

Lektura, dodajmy pasjonująca, przedstawionej do recenzji rozprawy doktorskiej Pani Jadwigi Kałużewskiej sprawiła, że do określenia istoty kultury chłopskiej, jej wartości estetycznych, z której specyfiką przyszło się zmierzyć Doktorantce, wykorzystałem przemyślenia Wiesława Myśliwskiego - wybitnego pisarza wsłuchującego się w tak zwany „etnograficzny teren” z ogromną wrażliwością i „absolutnym etnologicznym słuchem”. Taką właśnie świeżość odnajdywałem w dysertacji i to zarówno przy opisie projektu badawczego, prowadzonych badaniach jak i analizach zdobytego materiału. Jednocześnie wszystkie te prace, właściwie bezbłędnie o czym będzie jeszcze mowa, Doktorantka ubrała w procedury naukowego dochodzenia.

Praca stanowi obszerne studium liczące ponad 450 stron tekstu, podbudowanego: wykazem materiałów archiwalnych, zestawieniem literatury przedmiotu (blisko 200 pozycji), netografią (13 pozycji), oraz starannie dobranym serwisem ilustracyjnym (ponad 270). Załącznikiem do pracy jest oddzielny Aneks, zawierający: kwestionariusz stosowany w trakcie badań oraz ilustracyjne załączniki - testy do wrażliwości: estetycznej, czytania sztuki nieprofesjonalnej, wrażliwości estetycznej obrazów mistycznych oraz malarstwa nieprzedstawiającego.

Podstawowym celem dysertacji jest jak pisze doktorantka: „...zbadanie i zaprezentowanie indywidualnych postaw odbioru malarstwa abstrakcyjnego u rdzennych mieszkańców Strońska. Jednocześnie w toku przeprowadzonych prac chciałam sprawdzić, czy poprzez proces stopniowego doświadczania – czytania dzieł o formule nieprzedstawiającej, będzie można potwierdzić moją hipotezę, że w przypadku bezpośredniego kontaktu z dziełem abstrakcyjnym sądy o odrzuceniu „obcych” kulturowo obiektów sztuki będą nieuzasadnione.”.

Strońsko to wieś położona w południowo-zachodniej części województwa łódzkiego, jest też miejscem stałego zamieszkania autorki rozprawy, wybranym spontanicznie ze względu na walory krajobrazowe. Wcześniej do przełomu XX na XXI wiek Doktorantka zamieszkiwała duże miejskie metropolie Warszawę i Łódź.

Jadwiga Kałużewska jest artystką, absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi oraz

oraz Uniwersytetu Wzornictwa Przemysłowego w Moskwie. Fascynacja sztuką abstrakcyjną stała się też podstawą wyboru kierunku samodzielnej działalności twórczej.

We wstępie do dysertacji Doktorantka sygnalizuje trudny początkowy okres „oswajania” się przybyszów z miasta z lokalną społecznością. Ów proces integracji ułatwiła deklaracja bezinteresownej pomocy medycznej zaproponowanej przez jej męża – lekarza, profesora nauk medycznych, specjalisty genetyki klinicznej, położnictwa i ginekologii. Pierwszym zaś, towarzyskim spotkaniem z mieszkańcami Strońska była wystawa prac Doktorantki w przestrzeni będącego jeszcze w stanie surowym ich domu. To właśnie ciekawe opinie o sztuce abstrakcyjnej lokalnej społeczności w trakcie tegoż specyficznego wernisażu, wywołały wątpliwości dotyczące stereotypowych sądów głoszących o ograniczonej percepcji tego typu sztuki przez osoby osadzone w „tradycyjnej” wrażliwości estetycznej. Strońsko staje się zatem formą „laboratorium badawczego” dla niezwyklego eksperymentu - nie tylko obcowania jego mieszkańców z sztuką nieprzedstawiającą, ale również ich twórczej samorealizacji w tym zakresie.

Do realizacji zadania potrzebne jest miejsce spotkań. Stała się nim wyremontowana sołeczka świetlica. Ale pierwsza wystawa zorganizowana przez Doktorantkę: *Strońskie spotkania z przeszłością*, na którą składały się powiększone kopie zdjęć rodzinnych mieszkańców Strońska, jest opowieścią o samych sobie i próbą rozbudzenia chęci udziału w różnego typu praktykach kulturowych. Jedną z nich były warsztaty tworzenia obrazów abstrakcyjnych dla mieszkańców Strońska.

Ta ogromna praca animatora kultury w jaką zaangażowała się społecznie i zawodowo Jadwiga Kałużewska, zainspirowała ją do kolejnego projektu – dysertacji doktorskiej, której cel przywołano powyżej. Kluczem dla wyboru metod badawczych, dokumentacyjnych, analitycznych i interpretacyjnych stały się doświadczenia wypracowane na gruncie etnologii-antropologii kulturowej. Doktorantka z dużą precyzją opisuje swoje wchodzenie w konstrukcje myślowe tej humanistycznej dyscypliny, przytaczając literaturę przedmiotu, której studiowanie, ale też udział w wykładach akademickich i konferencjach naukowych, przygotowały ją do stosowania procedur naukowego postępowania i precyzyjnego języka opisu.

Opowieść jaką zaproponowała Jadwiga Kałużewska ujęta jest w trzech rozdziałach. I tak w rozdziale pierwszym zaprezentowano kontekstowe rozważania o Strońsku, jego historii, współczesności, obrzędowości, autorytetach wiejskich instytucji i osób, odczuwaniu krajobrazu, wartościowaniu przestrzeni wiejskiej i domowej, ale też wrażliwości

estetycznej na naturalne środowisko i szeroko rozumianą plastykę ludową. Prowadzone rozważania uwiarygodniają zacytowane wypowiedzi mieszkańców Strońska, uzyskane w trakcie badań. Całość stanowi znakomite studium struktury i organizacji społeczno-przestrzennej wsi, w którym narratorem jest wprawdzie autorka dysertacji, ale o swoim „uniwersum” opowiadają jej mieszkańcy.

W rozdział drugi wprowadzają czytelnika teoretyczne rozważanie określające cechy obrazu i obrazowania. Następnie Doktorantka przechodzi do opisu znaczenia obrazu w tzw. „tradycyjnej kulturze ludowej” oraz roli obrazu sakralnego, kreującego światopogląd. Kolejnym zagadnieniem jest prezentacja odczytywania malarstwa przedstawiającego przez mieszkańców Strońska w oparciu o starannie dobrane przykłady malarstwa realistycznego, ale również impresjonistycznego, postimpresjonistycznego, kubistycznego oraz twórczości naiwnej. Istotną kwestią są też obrazy medialne, emitowane przez telewizję, film, fotografię czy też technikę elektroniczną, mające ogromny wpływ na kondycję współczesnych poglądów estetycznych. I w tej części pracy prowadzony wykład wzbogacony jest również cytatami zaczerpniętymi z wypowiedzi mieszkańców Strońska, które dowodzą, że odbiór, postrzeganie i interpretowanie dzieł sztuki jest wynikiem indywidualnej wrażliwości, najczęściej już nie spójnej z kodami opartymi na tzw. kulturze ludowej. Co ważne akceptacja tych poglądów, ich ważności, akceptowana przez prowadząca badania, ma wpływ na odważne interpretacje rozmówców nie bojących się ośmieszenia.

Rozdział trzeci pracy poświęcony jest czytaniu malarstwa nieprzedstawiającego. Otwierają go rozważania stanowiące zarys historii głównych nurtów w tego typu sztuki i jej oddziaływanie na architekturę, wzornictwo, reklamę. Następnie przedstawiono „portrety” trzynastu mieszkańców Strońska, stanowiące najciekawsze fragmenty przeprowadzonych z nimi wywiadów, dotyczących refleksji na temat sztuki oraz opinii na temat malarstwa abstrakcyjnego. Z tych prezentacji wyłoniło się jednoznaczne przesłanie, że wejście w interakcję z dziełem abstrakcyjnym, nie jest wynikiem posiadanych kompetencji - odpowiedniego przygotowania. Wydawane opinie miały zarówno charakter aprobujący jak i negujący dla umieszczenia tego typu dzieła w przestrzeni estetycznej badanych osób, ale wszyscy oni dokonali analizę interpretacyjną dzieła i uzasadnienie swojej do niego stosunku.

W podsumowaniu trzeciego rozdziału Doktorantka wskazuje, że po przemianach ustrojowych wieś Strońsko, stała się hybrydą społeczno-zawodową, a przez to również kulturową. Do zmian w tradycyjnym oglądzie świata dochodzi poprzez indywidualny proces

doświadczenia i edukacji. Paradoksalnie jednak owe indywidualne doświadczenia, m.in. zetknięcia ze światem diametralnie innych kultur – migracje zarobkowe, spowodowały poszukiwanie bliższych związków z miejscem zamieszkania, próby tworzenia nowych lokalnych więzi i rekonstrukcji swojskości kulturowej.

Kolejnym elementem podsumowania jest katalog cech identyfikacyjnych mieszkańców Strońska oraz zjawisk związanych z odbiorem różnego typu obiektów sztuki, jak i tych związanych z odczytywaniem i interpretacją malarstwa abstrakcyjnego.

W zakończeniu pracy Doktorantka odwołuje się do też Raportu o stanie wsi, który wskazuje na duże wykluczenie w dostępie do kultury mieszkańców wsi, stanowiących wciąż ok. 40% polskiego społeczeństwa. Pomysłem na niwelowanie tych dysproporcji jest podejmowanie różnych wielokierunkowych działań. Nowy cel jaki postawiła przed sobą Jadwiga Kałużewska, to stworzenie centrum działań artystycznych, propagujących różne kierunki sztuki współczesnej.

W końcowych uwagach należy podkreślić, że Doktorantka wykazała się dojrzałością w stosowaniu naukowych procedur na każdym etapie prac badawczych, analitycznych i syntetycznych. Wykazała też ogromną dociekliwość w zakresie podjętego tematu, której efektem jest znakomity i duży materiał terenowy. W trakcie lektury tekstu dysertacji, odbierałem wrażenie, że tzw. „teren” jest żywiołem Doktorantki. Myślę też, że jej działalność animacyjna, zmieniła życie mieszkańców Strońska i jest to życie lepsze.

Całość dysertacji ma dobrą strukturę. Dobrze też prowadzony jest warsztat naukowy oraz bardzo udane stosowanie cytacji z materiałów zdobytych w trakcie badań. Doktorantka w teoretycznych rozważaniach wykazała również dobrą znajomość literatury przedmiotu.

Jedyną uwagę jaka kieruję do przedstawionej do recenzji rozprawy, to powtórzenia stawianych tez i powtórne podejmowanie niektórych wątków w różnych częściach pracy. Uwaga ta jednak ma charakter redakcyjny, a nie merytoryczny.

Dlatego z pełnym przekonaniem stwierdzam, że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska Pani Jadwigi Kałużewskiej spełnia wszystkie wymogi jakie stawia się tego typu opracowaniom w ustawie o stopniach i tytule naukowy. Wnoszę zatem o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

